

Docenianie czyli budowanie fundamentu adekwatnego poczucia własnej wartości.

Transkrypcja nagrania inspiratorium dla nauczyciela.

Piotr Sienkiewicz: Zapraszamy do wysłuchania drugiego „Inspiratorium dla nauczyciela” z cyklu Kurs na relacje.

Karolina Kozak: Będziemy w nim rozmawiać o znaczeniu doceniania dla rozwoju młodych ludzi, o wzmacnianiu ich motywacji;

Piotr Sienkiewicz: przyjrzymy się, czym jest docenianie, a czym chwalenie;

Karolina Kozak: i jak wpływają one na kształtowanie postawy młodego człowieka.

Piotr Sienkiewicz: Postaramy się pokazać Ci jak ważne jest świętowanie nawet małych sukcesów.

Karolina Kozak: Do korzystania z inspiracji zapraszają Karolina Kozak

Piotr Sienkiewicz: i Piotr Sienkiewicz.

Innowacja „Kurs na relacje” powstała w ramach projektu POPOJUTRZE 2.0 – KSZTAŁCENIE i jest współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój.

Karolina Kozak: Docenianie to jednoznaczna korzyść dla wszystkich: osobie docenianej pozwala poczuć swoją wartość, a osobie doceniającej ułatwia dostrzeganie pozytywnych aspektów życia. Dzięki docenianiu czujemy się ważni dla kogoś i zmotywowani do dalszego dbania o relację oraz odczuwamy szczęście i radość z codziennych, małych zdarzeń.

Piotr Sienkiewicz: W wielu szkołach nie poświęca się czasu i uwagi na docenianie. Lecimy z materiałem, dążymy do zrealizowania treści z podstawy programowej. Bardziej koncentrujemy się na trudnościach i problemach a mniej na tym co już działa. Postępy uczniów często pozostają niezauważone.

Karolina Kozak: Z pewnością łatwiej zadbać o docenianie w szkołach, które stosują ocenianie kształtujące. Nauczyciele w nich pracujący mają bowiem zwykle nawyk konkretnego nazywania mocnych stron pracy ucznia. A to właśnie odnoszenie się do faktycznych kompetencji ucznia i efektów jego działania, a nie jego cech jest podstawą doceniania.

Piotr Sienkiewicz: W szkołach często uczniowie mogą w rozmowie z nauczycielem usłyszeć: jesteś inteligentny; kreatywny; zawsze jesteś przygotowany; zawsze bezbłędnie rozwiązujesz wszystkie zadania.

Karolina Kozak: To jednak nie są słowa, które motywują do rozwoju. Blokują ucznia przed popełnieniem błędu, podjęciem ryzyka związanego z rozwojem. Uczeń, który słyszy, że zawsze bezbłędnie rozwiązuje zadania z matematyki nie będzie podejmował próby zastosowania innowacyjnego rozwiązania zadania, bo będzie się obawiał, że przerwie passę nieomyślności, i co wtedy pomyśli nauczyciel. Zawsze przygotowana uczennica czuje obawę związaną z tym, że o czymś zapomniła i zawiedzie nauczyciela. Oczekiwanie na pochwałę nauczyciela może okazać się blokadą do rozwoju.

Piotr Sienkiewicz: Docenianie jest nawykiem, który wymaga od nas zaangażowania, włożenia wysiłku w zauważenie konkretnych mocnych stron przejawów kompetencji ucznia. Prościej jest powiedzieć: „jesteś taka utalentowana, miałaś świetny występ na konkursie piosenki”, niż „z prawdziwą przyjemnością słuchałam twojego występu podczas konkursu piosenki. Podziwiałam, jak czysto zaśpiewałaś najtrudniejszą część piosenki. Twoja praca i wytrwałość przyniosły zasłużony efekt”. Zamiast mówić „jesteś wybitne wypracowanie!” po-

wiedźmy „Bardzo dawno nie czytałem tak dobrego wypracowania dotyczącego „Pana Tadeusza”. Podzieliłeś się dojrzałymi przemyśleniami dotyczącymi Jacka Soplicy i wykazałeś się bardzo dobrą znajomością tekstu”

Karolina Kozak: Nie porównuj do innych uczniów ani do starszego rodzeństwa uczęszczającego do tej samej szkoły. Komunikat, że robimy coś tak dobrze, jak ktoś inny, zawiera element rywalizacji, może też nieść ukrytą krytykę: np. zazwyczaj nie dostajesz tak dobrych ocen jak Zosia czy Tadek, ale tym razem przyniosłeś; zazwyczaj nie odnosisz sukcesów w sporcie, ale tym razem jakimś cudem to zrobiłeś. Łatwo zobaczyć, że ta pochwała właściwie wcale nią nie jest.

Piotr Sienkiewicz: Nie porównujemy też osiągnięć danej osoby z jej wcześniejszymi osiągnięciami; tam również zazwyczaj kryje się jakiś ukryty przekaz, np. wypowiedziane z zachwytem słowa „jesteś ostatnio zdecydowanie bardziej punktualny!” kryją w sobie informację, że nie jestem zbyt zadowolona z tego, o jakim czasie zjawiał się na lekcjach ten uczeń wcześniej. Taką informację warto wyrazić osobno, i nie udawać, że jest to docenienie.

Karolina Kozak: Doceniamy nie tylko za efekt, ale i za włożony wysiłek. Nasz uczeń zmobilizował się i poświęcił dużo czasu, aby przećwiczyć materiał. Nie lubi fizyki, ma trudności z matematyką, a mimo to włożył mnóstwo wysiłku w powtórzenie materiału. Jednak po sprawdzeniu widać, że efekt jest niezadowolający, to znaczy dostał 1. W takiej sytuacji możesz powiedzieć: „Poświęciłeś naprawdę dużo czasu na przygotowanie się do tego sprawdzianu, byłeś bardzo aktywny podczas powtarzania materiału, jestem bardzo zadowolona, że tak rzetelnie do tego podszedłeś”.

Piotr Sienkiewicz: Dużo mówimy o docenianiu osiągnięć dydaktycznych. Zwróćmy jednak uwagę, że docenianie aktywności uczniów w wymiarze wychowawczym jest równie ważne. Wynika to z tego, że spora grupa uczniów wyróżnia się zdolnościami, talentami społecznymi czy zaangażowaniem w dziedzinach nie odnoszących się do dyscyplin naukowych. Powiedzieliśmy już wiele o zaletach doceniania, warto jeszcze zwrócić uwagę na zagrożenia z nim związane. Występują one wtedy, kiedy nie uwzględnimy pewnych istotnych faktów.

Piotr Sienkiewicz: Najgorszą rzeczą jaką możemy zrobić, to docenić za coś, czego uczeń nie zrobił i jest tego świadom. Taką ściemę uczniowie wyczują od razu.

A odbudowanie wiarygodności będzie trudne, co oznacza, że kolejne słowa docenienia będą miały w oczach wszystkich uczniów niską wartość.

Karolina Kozak: Po drugie musimy uważać, w jakich okolicznościach doceniamy - zwłaszcza kiedy mamy do czynienia z uczniami przejawiającymi trudne zachowania. Wyobraźmy sobie ucznia, który wchodzi w rolę klasowego łazna. Nieważne, czy to mu pasuje czy nie. Ważne, że on w tej roli już jest od dawna, daje mu ona poczucie bezpieczeństwa. Wszyscy wiedzą, że jest klasowym łaznem, a on wie w związku z tym, jak ma się zachowywać, żeby wywiązać się z zadań związanych z tą rolą.

I nagle, na forum klasy doceniamy go mówiąc: „Dziękuję za Twoją postawę podczas prezentacji klasowego projektu. Przygotowałeś prezentację zgodnie z ustalonymi kryteriami, potrafiłeś zachować się stosownie do sytuacji, mówiłeś spokojnie o poważnych sprawach. Zadbaliśmy o kontakt wzrokowy z publicznością, byłeś skoncentrowany na widowni i konkretnie odpowiadałeś na pytania widzów”. Bardzo możliwe, że taki uczeń słysząc te słowa poczuje się zagrożony - właśnie wypadł z roli, a innej nie zna. Jego reakcja na docenienie może być taka jak na łazna przystało. Dodatkowo możemy spodziewać się, że włoży spory wysiłek w to, aby z powrotem wrócić do swojej roli, a więc zrobi coś spektakularnego, żeby zatrzeć złe wrażenie wywołane docenieniem.

Piotr Sienkiewicz: Pięknym i rzadko stosowanym sposobem doceniania jest świętowanie. To moment, kiedy wspólnie cieszymy się z osiągniętego efektu albo tego, jak przebiegał proces realizacji czegoś; to radosne podziwianie tego, co osiągnęliśmy albo tego, jak to osiągnęliśmy. Taki moment zatrzymania, żeby zobaczyć to wszystko, co było dobre i warte utrwalenia w naszej pamięci. To także moment odpoczynku po wysiłku, jaki wiązał się z dojściem do tego momentu, swego rodzaju ładowanie akumulatorów. To moment na radość z obecności drugiego człowieka, na docenienie jego roli i w naszym życiu, i w realizacji tego przedsięwzięcia.

Świętować można koniec roku i to, że na świadectwach i w wynikach konkursów widać efekty wytężonej pracy uczniów, świętować można zakończony kiermasz, drobne sukcesy w naszej pracy - na przykład to, że uczniowie podjęli decyzje o dbaniu o porządek w szafkach i wywiązują się z ustaleń. I nie chodzi tutaj o organizację pokazu fajerwerków - to czasami przybicie piątki albo umówienie się z uczniami na wyjście podczas godziny wychowawczej na piknik do parku.

Karolina Kozak: Pamiętajmy, że czasami szkoła jest jedynym miejscem, w którym nasi uczniowie i uczennice mogą poczuć się zauważeni i docenieni. Część rodziców nadal wychodzi z założenia, że to inni są od tego, żeby chwalić moje dziecko, więc w domu spotyka się ono przede wszystkim z krytyką i wymaganiami. Dlatego tak ważne jest, abyś jako wychowawca nie tylko modelował docenianie wśród uczniów, ale też uświadamiał rodziców, jak bardzo jest to ważne i jak to robić.

Piotr Sienkiewicz: A jak rozmawiać o wartościach, dokonywać omówień, uczyć planowania i budowania wytrwałości dowiesz się z naszych pozostałych inspiratoriów dla nauczyciela.

Karolina Kozak: Do usłyszenia!